



Ustalenia kryminalistyczne jako przesłanka opiniowania sądowo-psychiatrycznego

Criminological findings as a premise for forensic-psychiatric expertise

MAREK LEGIEŃ

Z Katedry Medycyny Sądowej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach

STRESZCZENIE. *Praca przedstawia: problematykę metodologiczną opiniowania kryminalistyczno-psychiatrycznego, wartość dowodową takiej opinii i przykład opinii kryminalistyczno-psychiatrycznej.*

SUMMARY. *The author discusses: the methodological problems of criminological-psychiatric expertise, the probative value of such expertise and an example of criminological-psychiatric expertise.*

Słowa kluczowe: psychiatria sądowa / kryminalistyka / opiniowanie kryminalistyczno-psychiatryczne
Key words: forensic psychiatry/ criminology/ criminological-psychiatric expertise

Praktyka opiniodawstwa sądowego napotyka na zróżnicowane trudności, skutkujące często kłopotami czy wręcz błędami orzecznictwa sądowego. Za przyczyny tego złego stanu rzeczy uważa się najczęściej: ograniczenie poznania przyrodniczego, odmienne (często przeciwstawne) „interesy” sędziego i biegłego, odmiennosc celów jednego i drugiego, stosowanie odmiennych reguł wnioskowania i wzajemnie dla siebie niezrozumiałych języków. Uświadomienie powyższej sytuacji jest oczywiste i powszechne. Dowodem – temat niniejszej konferencji, od której Organizatorzy wręcz oczekują „przeanalizowania możliwości i perspektyw kontroli i weryfikacji wartości dowodowej opinii sądowo-psychiatrycznych” (komunikat I).

Problem, w moim przekonaniu, leży w braku do chwili obecnej kompletnej teorii opiniowania. Nie oznacza to, że brakuje jej elementów, jej zaczątku. Na gruncie nauki polskiej wielokrotnie podejmowano programy i zadania intelektualne zmierzające do jej systematyzacji. Należy tu wspomnieć cykl konferencji „chęcińskich” organizowanych przez Uniwersytet Śląski z początkiem lat osiemdziesiątych oraz liczne ówczesne i późniejsze prace

ich uczestników, głównie Jaegermana [2, 3], Widackiego [12], Koniecznego [4, 5, 6, 7], Owoca [9], Widły [13], Gurgula [1], Sosina [10, 11], Legienia [8] i innych. Nurt ten nie był niestety kontynuowany w sposób planowy i to zapewne spowodowało osłabienie i brak koordynacji prac nad projektem budowania teorii opiniowania, stymulowanej polskim systemem prawa sądowego.

Celem tego doniesienia jest zasygnalizowanie możliwości kompleksowego opiniowania kryminalistyczno-psychiatrycznego i prezentacja modelu takiego współdziałania oraz reguł oceny tak pozyskiwanych opinii. Styk kryminalistyki i psychiatrii sądowej ujawnia co najmniej kilka obszarów działania kompleksowego. Najważniejsze to:

-
- oględziny miejsca zdarzenia, głównie miejsca zabójstw,
 - problem *modus operandi*,
 - wykorzystanie osobowych środków dowodowych,
 - problem pseudonimów,
 - wykorzystanie badań pismoznawczych,
 - wersja śledcza.
-

Dla potrzeb niniejszego doniesienia skoncentruję się na bliskiej mi dziedzinie badań pisma.

Z TEORII OPINIOWANIA

Za kluczowy uważam tu układ relacji pomiędzy sędzią (w dalszej części również i prokuratorem) a biegłym. Oba te podmioty spełniają odmienne role, mają świadomość nieuchronności sprzężenia swych różnych celów, oczekiwań i poziomów aspiracji. Przekonuje w tym miejscu wywód niewątpliwie ojca polskiej teorii opiniowania w naukach sądowych Kazimierza Jaegermana [3] (niestety już dawno nieżyjącego), który opisując model współpracy sędziego i biegłego za punkt wyjścia przyjął następującą sekwencję ich działań:

-
- sędzia w formie pytań konkretyzuje swoje wątpliwości zrodzone z analizy konkretnej sprawy procesowej,
 - biegły organizator koncepcji przekłada pytania sędziego na język swojej nauki (chodzi tu najczęściej o sformułowanie hipotez roboczych i dobór metod badania),
 - biegły obserwator wykonuje badania, czyli opisuje względnie mierzy obiekt lub zdarzenie,
 - biegły opiniodawca interpretuje wyniki w świetle wiedzy oraz przetwarza te interpretacje na opinie,
 - sędzia – zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów uznaje lub nie uznaje wywoływanego przez biegłego.
-

Te, mogłoby się wydawać, oczywiste twierdzenia nabierają w naszym rozważaniu znaczenia w opisie dwóch możliwych tu relacji.

Relacja „sędzia – biegły”. Jaegerman styk pierwszy przedstawia jako ciąg zdarzeń: wątpliwość – pytanie sformułowane – pytanie odebrane – pytanie przetworzone. O bezkolizyjności, w sensie minimalizacji szumów, decyduje wspólny język sędziego i biegłego, a więc nie ich własna prawnicza lub specjalistyczna wiedza, lecz wiedza wspólna (po-

mostowa). Istota problemu polega więc na sprawnym przepływie treści pytania; to zaś mogą gwarantować tylko: (1) orientacja sędziego w zakresie problemu opiniodawczego, (2) umiejętność biegłego w konstruowaniu i weryfikowaniu hipotez roboczych.

Relacja „biegły – sędzia”. Styk drugi dotyczy odbioru opinii. Problem jest tym bardziej złożony, że w proces myślowy sędziego aktywnie najczęściej usiłują ingerować strony procesowe. Prezentowana tu teoria Jaegermana wprowadza dwa elementy decydujące, zdaniem jej autora, o jedynie możliwym funkcjonowaniu tej relacji: „poziom aspiracji” po stronie biegłego i „poziom satysfakcji” po stronie sędziego.

Pierwszy oznacza granicę pomiędzy ilościowo ujętą pewnością subiektywną biegłego a sferą jego niepewności (tak rozumiana jest indywidualna; podkreśla się nawet relacje pomiędzy wiekiem i doświadczeniem biegłego a jej poziomem). Poziomu aspiracji wymaga zarówno wydanie opinii przez biegłego jak i jej akceptujący odbiór przez sędziego.

Poziom satysfakcji natomiast to alternatywnie albo (1) przybliżenie do prawdy (tzw. materialnej) o minionym zdarzeniu, albo (2) możliwość osiągnięcia poczucia oczywistości. Mówiąc inaczej – albo coś wiemy na pewno na podstawie poznania naukowego przełożonego na badanie konkretnego przypadku, albo – w miejsce przybliżeń probabilistycznych – za prawdziwe uznaje się tylko wnioski oczywiste, co wskazuje na zdroworozsądkowy liberalizm, wprawdzie pragmatyczny w postępowaniu sądowym, lecz obciążony zawodnością. Omawiany poziom satysfakcji sędziego wyznaczany więc jest przez przyjęcie przez niego naukowego lub zdroworozsądkowego sposobu odbioru opinii.

MODEL OPINIOWANIA KRYMINALISTYCZNO- PSYCHIATRYCZNEGO

Przedstawione wyżej rozważania o sprzężeniu ról sędziego i biegłego pozwalają na budowę praktycznego modelu kompleksowe-

go opiniowania kryminalistyczno-psychiatrycznego. Proponuję go w odniesieniu, jak powiedziano wyżej, do badań pismoznawczych.

Problemy nadające się do współdziałania pismoznawcy i psychiatry, to m.in.:

-
-
- ocena zdolności do czynności prawnych, głównie do testowania,
 - diagnozowanie zaburzeń psychicznych,
 - wykrywanie działania alkoholu, środków odurzających itp.,
 - ocena stanu emocjonalnego,
 - ocena stanu intelektu.
-
-

Inicjatywa opiniodawcza płynąca od prawnika konkretyzuje się w treści postanowienia o powołaniu biegłego, zwłaszcza w sposobie postawienia problemu badawczego i sformułowania pytań szczegółowych. Za modelowe należy uważać pytania:

- Czy w piśmie (grafizm, sfera językowo-treściowa) dokumentu X występują cechy, symptomy zaburzeń wymienionych w art. 82 lub 945 § 1 kc?
- Czy w piśmie osoby Y występują cechy graficzne lub językowo treściowe uznawane przez naukę grafologii za typowe dla chorób psychicznych (innych zaburzeń, jakich)?
- Czy w piśmie osoby Z występują swoiste cechy działania trucizn, środków odurzających, alkoholu (jakich innych)?
- Czy w piśmie osoby W występują cechy zaburzeń intelektu, stanu emocjonalnego itp.?

Pytania muszą więc dotyczyć symptomów, cech, śladów graficznych lub językowo-treściowych. Nie mogą natomiast wymuszać diagnozowania ściśle psychiatrycznego, bowiem ta sfera zarezerwowana jest dla psychiatrów.

Pismoznawca posługuje się w ekspertyzie swoim warsztatem badawczym, swymi regułami metodologicznymi. Dotyczy to kwalifikowania materiału badawczego, gromadzenia materiału porównawczego, stawiania hipotez roboczych, stosowania narzędzi badawczych, reguł analizowania i formułowania

wniosków. Posługuje się przy tym zasadami wnioskowania probabilistycznego. Język opinii musi wprawdzie nawiązywać do oczekiwań prawnika, jednakże tylko w zakresie niezbędnym ich porozumieniu się, gwarantującym owo teoretyczne sprzężenie „biegły – sędzia”. Opinia winna ujawniać istnienie (lub nie) poszukiwanych cech, symptomów mających znaczenie w ocenie psychiatrycznej i dalej w konsekwencji – prawnej. Nic więcej, w szczególności nie może diagnozować.

Dopiero przy spełnieniu wymienionych wyżej wymogów biegły osiągnie właściwy mu poziom aspiracji.

WARTOŚĆ DOWODOWA OPINII

Jest ona zawsze wyznaczana przesłankami podmiotowymi (biegły) oraz przedmiotowymi (opinia). Szczególne znaczenie ma tu też wartość identyfikacyjna samej metody grafologicznej, która – za Widłą [13] – wyznaczona jest przez jej trafność, niezawodność i obiektywność. Badanie trafności polega na ustaleniu, czy metoda mierzy to, co powinna. Niezawodność oznacza stopień dokładności ustalenia tego, co należało ustalić. Obiektywność – to gwarancja, że badania przeprowadzone na tym samym materiale przy użyciu takich samych metod przez różnych badaczy dadzą taki sam rezultat. Przekładając to na formułę opinii pismoznawczej należy stwierdzić, że jej wartość dowodową wyznaczają: kwalifikacje i doświadczenie biegłego, oprzyrządowanie jego laboratorium, pozycja (miejsce) problemu badawczego w strukturze faktów procesowych, zwartość i logika wewnętrzna opinii oraz wartość diagnostyczna samej metody.

Należy mocno podkreślić, że omawiana opinia pismoznawcza nie jest opinią sądowo-psychiatryczną w rozumieniu przepisów kpk lub kpc. Ustala ona bowiem jedynie poziom sprawności intelektualnej lub psychicznej lub emocjonalnej autora tekstu na podstawie oceny jego pisma (w zakresie grafizmu i sfery językowo-treściowej). Optymalizując wiedzę o wyżej wymienionych parametrach

dyspozycji autora-pacjenta może ona stanowić przesłankę dalszej specjalistycznej ekspertyzy sądowo-psychiatrycznej, sądowo-psychologicznej itp.

Wartość badania grafologicznego wynika przede wszystkim stąd, że badane pismo zawsze ma cechę *symptomu bezpośredniego*, jako że zawiera w swej strukturze graficznej i intelektualnej zakodowane cechy stanu autora właśnie z chwili pisania, co najczęściej ma kluczowe znaczenie prawne (testament, list pożegnalny, anonim itp.).

Jeżeli sędzia w swym rozumowaniu i w swych decyzjach zaakceptuje przedstawione wyżej tezy dotyczące wartości dowodowej kompleksowej opinii kryminalistyczno-psychiatrycznej, wówczas osiągnie zadowalający go poziom satysfakcji.

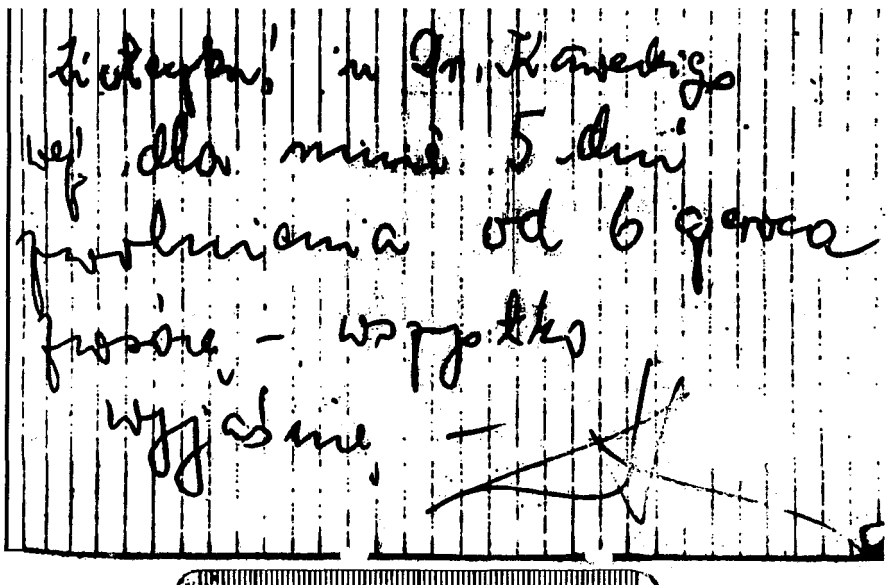
PRZYKŁAD OPINII KRYMINALISTYCZNO- -PSYCHIATRYCZNEJ

W jednej z najgłośniejszych w latach siedemdziesiątych spraw kryminalnych, dotyczącej uprowadzenia dla okupu i prawdopo-

dobnie zamordowania dr S.K. (sprawa przeciwko Iwanowi Śleźce vel Zygmuntowi Bielajowi) Prokuratura Generalna w ramach kolejno wznowionego śledztwa uznała za istotną okoliczność, iż uprowadzonej i przetrzymywanej S.K. prawdopodobnie wbrew jej woli podawano nieznanne leki powodujące obniżenie jej woli oraz zaburzenia psychiki. Postanowiono zweryfikować te przypuszczenia. Materiał badawczy miały stanowić dwa listy sporządzone przez S.K. do męża. W postanowieniu o powołaniu biegłych (dr n. med. Jerzego Pobochoy z Pomorskiej Akademii Medycznej oraz autora niniejszego doniesienia) polecono ustalić m.in.:

1. „czy i w czym wyrażają się odmienności cech dwóch pism S.K., dołączonych do listów z dn. 8.06. i 20.06. 1970 r.?”
2. jakie były lub mogły być przyczyny tych zmian cech w obu pismach S.K., czy miały one podłoże psychiczne (chorobowe), ewentualnie – jakie inne?”

Przeprowadzona analiza grafologiczna listów S.K. dotyczyła głównie tych cech pisma (graficznych i językowo-treściowych), które teoria tej metody identyfikuje jako sympto-



Fotografia 1. Fragment pierwszego list dr S.K. (pisanego swobodnie)

Proszę nie szukać porządku
w miłości - ze mną jest
wszystko w porządku -
nie daję panu prawa do
przyrody.

Fotografia 2. Fragment drugiego listu dr S.K. (pisanego pod dyktando)

matyczne dla oceny zaburzeń psychicznych, emocjonalnych lub działania leków.

Badanie rękopisów ofiary prowadzi do spostrzeżenia, że pozostają one w normie graficznej tej autorki, wyznaczonej poziomem materiału porównawczego. Jest to pismo kreślone naturalnie, szybkim tempem, bez zatrzymań. Nie ma mowy o przepisywaniu tekstu, gdyż brak jest nienaturalnych przerw w kreśleniu. Nie ma mowy o tzw. „ręce prowadzonej”, gdyż przeczy temu stopień płynności kreślenia, regularność tempa i brak tremoru.

Analiza treści obu listów dowodowych pozwala na ostrożne sugestie, że w przypadku listu drugiego („Proszę nie szukać...”) mamy do czynienia z pisaniem pod dyktando. Analiza porównawcza, przeprowadzona pomiędzy dokumentami dowodowymi a materiałem porównawczym S.K. wyraźnie świadczy o tym, że treść listu pierwszego („Ziuteczku...”) sporządzona została swobodnie, układem treściowym i językowym właściwym S.K., z zachowaniem dużego ładunku emocjonalnego bardzo dla niej typowego. Emanuje jednorodność emocjonalna listu pierwszego i materiału porównawczego przy jed-

noczesnym występowaniu zubożenia w tym zakresie w liście drugim. Forma „proszę nie szukać” oddala emocjonalnie autorkę od adresata (męża), zaś sformułowanie „ze mną jest wszystko w porządku” ma charakter sprawozdawczy, relacjonujący, obcy S.K.

W żadnym z obu listów dowodowych nie ma elementów graficznych, które mogłyby wskazywać na działanie środków farmakologicznych ograniczających motorykę autorki. Brak tremoru, elementów bazgraniny, rwania się linii pisma, perseweracji i błędów językowych, przy zachowaniu płynności linii, szybkiego tempa, licznych ekspansywnych adiustacji, a także przy zachowaniu wyjątkowo indywidualnych cech graficznych w budowie liter „z”, „p”, „k”, „s”, „d” oraz regularności proporcji pomiędzy sferami pisma świadczy o naturalności kreślenia.

Dostrzega się jednocześnie dużą ekspansywność w grafizmie, brak prawideł topograficznych (odstęp między wyrazami i wierszami, marginesy), silny nacisk oraz rozbudowanie elementów podlinijnych – co świadczy o znacznym napięciu emocjonalnym towarzyszącym pisaniu.

Konkludując stwierdzono, że:

- 1) dostrzega się wyraźne różnice graficzne pomiędzy listami: pierwszym i drugim, co świadczy o znacznym napięciu emocjonalnym towarzyszącym jego napisaniu,
- 2) odchylenia te pozostają w indywidualnej normie graficznej dr S.K.,
- 3) brak jest podstaw do stwierdzenia cech destrukcyjnego działania środków farmakologicznych, które w swym przeznaczeniu mają obniżać sprawność motoryczną człowieka,
- 4) list drugi („Proszę nie szukać...”) został z dużym stopniem prawdopodobieństwa poddyktowany S.K.

Opinia powyższa została wykorzystana w kompleksowym opiniowaniu sądowo-psychiatrycznym przez specjalistę psychiatrę. Niestety, jak wiadomo – choć z powodów nie związanych z opinią – śledztwo w zakresie zarzutu zabójstwa S.K. nie poczyniło kroku do przodu.

PIŚMIENNICTWO

1. Gurgul J: Współpraca prowadzącego śledztwo z medykiem sądowym. *Probl. Kryminologii* 1974, 110, 368–378.
2. Jaegerman K, Marek Z: O medycznych naukach stosowanych. W: Widacki J (red.): *Materiały III Chęcińskiego Sympozjum Metodologii Kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983.
3. Jaegerman K: Dwa główne sprzężenia roli sędziego z rolą biegłego. W: Widacki J (red.): *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983, 79–86.
4. Konieczny J: Uwagi o metodzie kryminologii. W: Widacki J (red.): *Materiały III Chęcińskiego Sympozjum Metodologii Kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983.
5. Konieczny J: Identyfikacja kryminologiczna jako diagnoza. W: Widacki J (red.): *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983, 100–105.
6. Konieczny J: Metodologiczna charakterystyka kryminologii. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1984.
7. Konieczny J: Pojęcia prawdopodobieństwa ze stanowiska procesu karnego i kryminologii. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1987.
8. Legień M: Zagadnienia metodologiczne w grafologii. W: Widacki J (red.): *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983, 66–71.
9. Owoc M: Cybernetyczny model ekspertyzy. W: Widacki J (red.): *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983, 87–92.
10. Sosin K: Wyjaśnienia w kryminologii. W: Widacki J (red.): *Materiały III Chęcińskiego Sympozjum Metodologii Kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983.
11. Sosin K: Statystyczna ocena wartości dowodu. *Z. Nauk. ASW* 1974, 5, 133–146.
12. Widacki J: Kilka uwag o twierdzeniach kryminologii. W: Widacki J (red.): *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983, 43–48.
13. Widła T: Wartość identyfikacyjna jako wyznacznik wartości dowodowej. W: Widacki J (red.): *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminologii*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1983, 106–113.
14. Widła T: Ocena dowodu z opinii biegłego. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1992.

Adres: Dr Marek Legień, Katedra Medycyny Sądowej Śląskiej Akademii Medycznej, ul. Medyków 18, 40-752 Katowice